

Sygn. akt I ACa 986/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. T.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 3 marca 2015 r. sygn. akt I C 1316/08

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że kwotę 303.875,25 zł zastępuje kwotą 286.212,64 zł (dwieście osiemdziesiąt sześć tysięcy dwieście dwanaście złotych 64/100);**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Barbara Górczanowska SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I A Ca 986/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 marca 2015r Sąd Okręgowy w Krakowie po rozpoznaniu sprawy z powództwa B. T. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.:

1/ zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. T. kwotę 303.875,20 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 95.000,00 zł od dnia 28 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty i od kwoty 110.000,00 zł od dnia 17 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty;

2/ ustalił, że powódce przysługuje prawo do renty płatnej w terminie do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca począwszy od grudnia 2007 r. w wysokości 1.280,00 zł w okresie od dnia 1 grudnia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007r., w okresie od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. w wysokości po 1.520,00 zł, w okresie od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. w wysokości po 1.670,00 zł, w okresie od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. w wysokości po 1.715,00 zł, w okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. w wysokości po 1.775,00 zł w okresie od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. w wysokości po 1.894,00 zł, w okresie od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r. w wysokości po 1.994,00 zł, w okresie od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. w wysokości po 2.086,00 zł i w okresie od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 marca 2015 r. w wysokości po 2.144,00 zł;

3/ zasądził od pozwanego na rzecz powódk tytułem renty za okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r. kwotę 74,00 zł miesięcznie płatną w terminie do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności, za okres od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. kwotę 166,00 zł miesięcznie płatną w terminie do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności, za okres od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 marca 2015 r. kwotę 224,00 zł (słownie złotych: dwieście dwadzieścia cztery) miesięcznie płatną w terminie do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności oraz dalszą rentę w wysokości 2.144,00 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 kwietnia 2015 r. płatną w terminie do 10-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności;

4/ ustalił, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego, któremu uległa powódka w dniu 23 grudnia 2006 r., jakie mogą ujawnić się w przyszłości;

5/ w pozostałej części powództwo oddalił;

6/ umorzył postępowanie co do kwoty 151.680,00 zł tytułem renty wypłaconej powódce na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia z dnia 17 września 2008 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie sygn. akt I C 1316/08 za okres od października 2008 r. do marca 2015 r. w kwotach po 1.920,00 zł miesięcznie;

7/ koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł;

8/ nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 21.326,95 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, a w pozostałej części nieuiszczonymi kosztami sądowymi, od których uiszczenia powódka była zwolniona obciążył Skarb Państwa.

Jako podstawę faktyczną wyroku Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23.12.2006 r., ok. godz. 3.25 w nocy w miejscowości B., w woj. (...), miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego ciężkich obrażeń ciała doznała B. T., pasażerka pojazdu marki F. (...), nr rej. (...), którego kierującym był znajdujący się w stanie nietrzeźwości K. D.. W sprawie tej wszczęte zostało i przeprowadzone przez KPP W. pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w W. śledztwo o przestępstwo z art. 177§ 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 30.04.2007 r., sygn. akt II K53/07, Sąd Rejonowy w W. uznał oskarżonego K. D. winnym tego, że w dniu 23.12.2006 r. w B., w woj. (...), naruszył on zasady bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym w ten sposób, że jako kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości 0,97 mg/l alkoholu, jadąc drogą(...)w kierunku W. nie zachowując należytej ostrożności poprzez niedostosowanie prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego utracił stateczność kierunkową, zjechał na lewą stronę drogi doprowadzając do koziołkowania pojazdu, skutkiem czego – będąca pasażerką, B. T. doznała ciężkich

obrażeń ciała w postaci: uszkodzenia rdzenia kręgowego w odcinku piersiowym z porażeniem kończyn dolnych, niewydolności oddechowej oraz obrażeń wielonarządowych, tj. czynu stanowiącego występki z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to na mocy powołanych przepisów skazał go na karę 2 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności.

W dacie wypadku K. D. ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Powódka zgłosiła w pozwanym Towarzystwie (...) szkodę, jakiej doznała w w/w wypadku drogowym. Na skutek dokonanego zgłoszenia strona pozwana wszczęła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego wypłaciła powódce kwotę 35.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia uznając, iż faktycznie przysługiwałaby jej kwota 175.000,00 zł jako odpowiednia do doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych, jednak w związku z tym, iż powódka spożyła bezpośrednio przed wypadkiem znaczną ilość alkoholu wraz ze sprawcą K. D. (stężenie alkoholu we krwi powódki wynosiło 1,4 promila), a następnie zdecydowała się na jazdę z nim, oraz że spożycie alkoholu przez K. D. było bezpośrednią przyczyną zaistnienia zdarzenia, przyczyniła się do zaistnienia skutków wypadku w 80% (akta szkody nr (...)).

W nocy z 22/23.12.2006 r. K. D. wraz ze znajomym M. W. przebywał w barze (...) w P., gdzie spożywali alkohol. Ok. godz. 21.30. do lokalu weszła powódka B. T. wraz z koleżanką i przysiadły się do K. D. i M. W.. K. D. znajdował się już pod wpływem alkoholu, co było widać po jego wyglądzie, zachowaniu i sposobie komunikacji – powódka wraz z koleżanką przyszły natomiast do lokalu trzeźwe. Ok. godz. 3.00 K. D. wraz z M. W. oraz znajdującą się również pod wpływem alkoholu powódką opuścili lokal, a następnie wsiedli do samochodu własności K. D. marki F. (...) nr rej. (...), którym uprzednio K. D. przyjechał do tego lokalu. K. D. znajdując się w stanie nietrzeźwości kierował swym samochodem, obok niego jako pasażerka siedziała powódka, a na tylnym siedzeniu jechał M. W. – w/w jechali w kierunku W.. W miejscowości B. ok. godz. 3.25 kierujący K. D. jadąc drogą (...) poza obszarem zabudowanym po pokonaniu łuku drogi w lewo, utracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewy pas jezdni, na lewe pobocze, a następnie zjechał z przydrożnej skarpy doprowadzając do przewrócenia pojazdu. Badanie stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało 0,97mg/l u kierującego K. D., zaś stężenie alkoholu we krwi powódki wynosiło 1,4 promila.

W ocenie biegłego sądowego okoliczność, że powódka w chwili wypadku miała 1,4 promila alkoholu we krwi mogła mieć wpływ na jej ocenę stanu, w jakim znajdował się kierujący samochodem osobowym K. D. oraz na ocenę, jakie mogą być konsekwencje nietrzeźwości kierującego, w szczególności co do możliwości spowodowania wypadku drogowego.

Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K., gdzie przebywała od 23.12.2006 r. do 12.01.2007 r. z rozpoznaniem: uraz wielomiejscowy, złamanie kręgosłupa Th8 wybuchowe, porażenie kończyn dolnych, stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, stłuczenie płuc, złamanie żeber od IV do VIII po stronie lewej i prawej, obustronny odmo-krwiak, stłuczenie serca, odma worka osierdziowego, upojenie alkoholowe. W trakcie hospitalizacji na w/w Oddziale założono powódce obustronnie drenaż opłucnej, wykonano stabilizację typu omega, wykonano tracheotomię, założono cewnik, zespolono prętami metalowymi kręgosłup piersiowy (zespolenie niestabilne). Następnie powódka została przeniesiona na Oddział Urazów Wielonarządowych Ortopedii i Neuroortopedii Wojewódzkiego Szpitala (...) w K., gdzie do dnia 29.01.2007 r. poddana była zabiegom rehabilitacyjnym. W następstwie przeprowadzonych zabiegów powódka została wzmocniona i usprawniona i mogła samodzielnie poruszać się na wózku. Dalszy etap leczenia i usprawniania powódki prowadzony był kolejno: w Szpitalu im. (...) S. C. w M. w okresie od 28.01.2007 r. do 03.10.2007 r. na Oddziale Przewlekłe Chorych, w Szpitalu im. S. (...) w M. w okresie od 04.09.2007 r. do 28.09.2007 r. na Oddziale Zakaźnym, ponownie w Szpitalu im. (...) w K.: na Oddziale Urazów Wielonarządowych Ortopedii i Neuroortopedii w okresie od 03.10.2007 r. do 12.11.2007 r. oraz na Oddziale (...) w okresie od 10.03.2008 r. do 31.03.2008 r. W następstwie przebytych urazów i zabiegów operacyjnych wytworzył się nacieki zapalny okolicy rany pooperacyjnej kręgosłupa, nawracająca pasożytnicza gronkowca, głębokie i rozległe odleżyny okolicy krętarzy większych, nawracające infekcje dróg moczowych i destabilizacja implantu. Podczas pobytu we

wskazanych placówkach medycznych powódka była poddawana pionizacji, ćwiczeniom usprawniającym, profilaktyce przeciwoleżynowej, kinezyterapii, fizykoterapii, krioterapii, magnetoterapii, operacjom plastycznym odleżyn - w efekcie uzyskano postęp przynajmniej taki, że powódka może korzystać z wózka inwalidzkiego.

W następstwie wypadku z dnia 23.12.2006 r. powódka doznała następującego długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu: stłuczenia płuca prawego i lewego – 20%, złamania czterech żeber po stronie prawej i po stronie lewej - 20%, stłuczenia serca z odmą worka osierdziowego - 10% oraz trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu: wieloodłamowego niestabilnego złamania Th8 – 40%, porażenia kończyn dolnych – 100%, utrata funkcji zwieraczy w następstwie połowicznego uszkodzenia rdzenia kręgowego na poziomie Th8 – 40%. Łącznie długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 50%, natomiast uszczerbek trwały 180% - według załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (t. j. Dz.U. z 2013 r., poz. 954).

Przez cały czas powódce towarzyszą uciążliwości związane z kolejnymi zabiegami medycznymi jak również uciążliwości będące pochodną doznanych urazów takie jak odleżyny, odparzenia, wykwity skórne. W związku z następstwami wypadku powódka odczuwała i odczuwa dolegliwości bólowe związane z doznanymi obrażeniami, wymagające stosowania środków przeciwbólowych – w szczególności przez okres ok. 6 miesięcy po wypadku utrzymywały się u powódki dolegliwości bólowe związane ze schorzeniami implikującymi długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

Rokowania w związku z następstwami odniesionych obrażeń są niekorzystne - powódka nie rokuje powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku i odzyskania statusu osoby samodzielnej.

Powódka na skutek wypadku jest sparaliżowana w zakresie dolnej części ciała. Wymaga ona systematycznej rehabilitacji - ćwiczeń fizjoterapeutycznych i zabiegów ogólno-usprawniających (w tym masażu), co pozwala na zminimalizowanie niekorzystnych procesów wynikających z całkowitego unieruchomienia. Dotyczy to w przeważającej mierze procesu usprawniania i wzmacniania obręczy barkowej i górnych kończyn a to w związku z koniecznością posługiwania się przez powódkę wózkiem inwalidzkim i sprzętem pomocniczym ułatwiającym funkcjonowanie w warunkach niepełnosprawności; usprawnianie części ciała bezpośrednio dotkniętych doznany urazem jest z punktu widzenia medycznego bezcelowe, za wyjątkiem jedynie okresowych ćwiczeń w zakresie poruszania stawami celem zapobieżenia powstawania zmian zwyrodnieniowych. W opinii biegłego sądowego w zakresie aktywizacji stawów obręczy miednicznej powódka wymagała od momentu wypisania ze szpitala rehabilitacji ze strony osoby fachowej 1 dzień w tygodniu, zaś co drugi dzień przez współdomownika (odpowiednio poinstruowanego), zaś w zakresie aktywizacji obręczy barkowej powódka wymagała rehabilitacji 3 razy w tygodniu przez okres ok. 6 miesięcy po wypisaniu ze szpitala (w późniejszym okresie nie zachodziła już konieczność korzystania z pomocy fachowej osoby trzeciej). Powódka od daty wypisania ze szpitala wymaga pomocy osób trzecich we wszystkich czynnościach życia codziennego w wymiarze co najmniej 6 godz. dziennie albowiem nie jest w stanie zrobić sobie posiłków, dokonać zakupów czy wykonać czynności higieniczno-sanitarnych – opiekę taką starają się zapewnić jej mąż i dzieci oraz znajoma pielęgniarka, która odwiedza powódkę, dokonując również zmiany opatrunku. Powódka powinna stosować dietę bogatoresztkową zawierającą odpowiednią ilość błonnika, która nie powoduje kwalifikowanego wzrostu wydatków z tego tytułu.

Dla powódki B. T. jako osoby niepełnosprawnej uzasadniona jest - w ramach adaptacji mieszkania - konieczność wybudowania specjalnej łazienki z w.c., co wymaga poniesienia nakładów finansowych w kwocie 47.866,02 zł, netto, zaś 58.875,20 zł brutto (z podatkiem VAT).

Za uzasadnione należy uznać także koszty ponoszone przez powódkę z tytułu stosowania leków przeciwbólowych, antybiotyków, materiałów opatrunkowych, witamin, a także z tytułu zakupów środków pomocniczych (pieluchomajtki, cewniki, wózek inwalidzki, materac przeciwoleżynowy) na wskazywanym przez powódkę miesięcznie poziomie 300 zł.

Przed wypadkiem powódka B. T. – jako mężatka i matka dwójki dorastających dzieci - była osobą aktywną, funkcjonowała samodzielnie, prowadziła gospodarstwo domowe, zajmowała się domem, dbała o porządek, sprzątała, robiła zakupy i przygotowywała posiłki.

Powódka z wykształcenia jest cukiernikiem. Po ukończeniu szkoły zawodowej przez 3 lata - w okresie od 01.04.1982 r. do 31.12.1987 r. pracowała w Zakładach (...) w S., a następnie po przerwie związanej z urodzeniem dzieci, w okresie od 21.12.1996 r. do 31.08.2001 r. jako sprzątaczką w Szkole Podstawowej w K.. Po zwolnieniu ze szkoły powódka zarejestrowała się w urzędzie pracy jako bezrobotna, jednak do chwili wypadku nie dostała żadnej oferty pracy. Jedynie dorywczo powódka pracowała u L. K., do której na ok. 2 lata przed wypadkiem zwróciła się o pomoc w związku z pojawiającymi się problemami finansowymi. Wzajemna relacja pomiędzy L. K. a powódką polegała na tym, że ta pierwsza starała się w miarę potrzeby regulować różne zaległe zobowiązania pieniężne powódki (m.in. opłacać rachunki za prąd) i pożyczać jej niewielkie sumy pieniężne (rzędu od kilku/kilkunastu zł do nawet 200 zł) na różne cele (w tym na drobne zakupy, jedzenie, papierosy itp.) oraz darowała zbyteczne przedmioty życia codziennego, zaś powódka świadczyła na jej rzecz pracę w postaci gotowania czy sprzątania. L. K. rozważała możliwość zatrudnienia powódki na pół etatu z miesięczną pensją w graniach od 200 do 400 zł.

Przed wypadkiem rodzina powódki utrzymywała się z renty jej męża A. T. (1) oraz jego dodatkowych zarobków, a poza tym do budżetu domowego w niewielkim stopniu dokładała się również córka A. T. (2). Na skutek odniesionych w wypadku z dnia 23.12.2006 r. obrażeń powódka została na trwale wyłączona z normalnej egzystencji i pozbawiona możliwości prowadzenia aktywnego życia na dotychczasowym poziomie. Ograniczeniu uległ kontakt powódki z innymi osobami, który praktycznie sprowadza się do członków najbliższej rodziny. Powódka przez cały czas odczuwa nie tylko dolegliwości fizyczne, ale doznaje znacznych i przykrych przeżyć psychicznych związanych z wypadkiem i niemożnością bieżącego samodzielnego wykonywania podstawowych czynności, takich chociażby jak utrzymywanie higieny, przygotowywanie i spożywanie posiłków, przemieszczanie się. Wiąże się z tym uczucie wstydu, poniżenia i skrępowania. Powódka odczuwa obawy o przyszłość. Pozbawiona została możliwości realizacji własnych planów życiowych, jak również możliwości wykonywania ulubionych czynności i korzystania z rozrywek. Po wypadku, w okresie od 2007 r. do 2014 r. powódka utrzymywała się z zasiłków stałych i celowych otrzymywanych z Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. w wysokości wahającej się od ok. 200 zł do ponad 1.000,00 zł na miesiąc. Od października 2012r. powódka otrzymuje zasiłek słały w wysokości 389,00 zł. Powódka nie pobierała natomiast i nie pobiera świadczeń emerytalno-rentowych z ZUS.

W ocenie Sądu powództwo co do zasad jest uzasadnione. Odnosząc wskazane w uzasadnieniu kryteria ustalenia zadośćuczynienia, do ustalonego w sprawie stanu faktycznego uznał za adekwatne przyznanie powódce zadośćuczynienia w dochodzonej przez powódkę kwocie 375.000,00 zł i łącznie z już wypłaconą powódce kwotą 35.000,00 zł - w wysokości 400.000,00 zł (którą to kwotę powódka wskazywała jako odpowiednią z tego tytułu).

Sąd miał na względzie, że powódka w chwili wypadku była osobą młodą, przed wypadkiem była w pełni sprawna, zdrowa, samodzielna, zaradna, a w następstwie wypadku doznała bardzo znacznego uszczerbku na zdrowiu, także stopień nasilenia jej cierpień psychicznych i fizycznych w związku z wypadkiem był bardzo znaczny.

Na skutek odniesionych w wypadku z dnia 23.12.2006 r. obrażeń powódka została na trwale wyłączona z normalnej egzystencji i pozbawiona możliwości prowadzenia aktywnego życia na dotychczasowym poziomie. Ograniczeniu uległ kontakt powódki z innymi osobami, który praktycznie sprowadza się do członków najbliższej rodziny. Powódka przez cały czas odczuwa nie tylko dolegliwości fizyczne, ale doznaje znacznych i przykrych przeżyć psychicznych związanych z wypadkiem i niemożnością bieżącego samodzielnego wykonywania podstawowych czynności, takich chociażby jak utrzymywanie higieny, przygotowywanie i spożywanie posiłków, przemieszczanie się. Wiąże się z tym uczucie wstydu, poniżenia i skrępowania. Powódka odczuwa obawy o przyszłość. Pozbawiona została możliwości realizacji własnych planów życiowych, jak również możliwości wykonywania ulubionych czynności i korzystania z rozrywek.

Sąd miał na względzie, iż powołana kwota (wraz z kwotą już wypłaconą przez ubezpieczyciela) będzie odpowiednia do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, wynikającej ze znacznego stopnia i trwałości kalectwa oraz cierpień

psychicznych i fizycznych powódki z tym związanych. Powódka przez wiele tygodni była hospitalizowana, przez długi okres czasu odczuwała także nasilone dolegliwości bólowe w związku z obrażeniami doznanymi w wyniku wypadku.

Szkoda niemajątkowa dotyka sfery doznań psychicznych człowieka, obejmuje ból, cierpienie, tak fizyczne, jak i psychiczne, jest niewymierna i w zasadzie nieodwracalna, dlatego nie da się jej wyrazić i ocenić w sposób adekwatny w kwocie pieniężnej. Można to uczynić jedynie w sposób przybliżony, pośredni, niedoskonały. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w powołanej wysokości uwzględnia obniżenie jakości życia powódki we wszystkich powołanych płaszczyznach, ujemne przeżycia powódki z tym związane i w pośredni sposób pozwoli na wyrównanie uszczerbku doznanego przez powódkę.

Sąd wziął pod rozwagę, iż powołana kwota winna zostać zasądzona na rzecz powódki przy uwzględnieniu jej przyczynienia się do doznanej szkody (art. 362 k.c.) oraz, iż powódce wypłacona już została kwota 35.000,00 zł. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, iż zasadniczą przyczyną wypadku drogowego z udziałem powódki było naruszenie zasad bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym przez kierującego pojazdem K. D., który w chwili wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości. Istotną w sprawie była okoliczność, iż w chwili wypadku również powódka znajdowała się w stanie nietrzeźwości (1.4 promila alkoholu we krwi), a alkohol spożywała wcześniej w tym samym lokalu co sprawca wypadku.

Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego podjęcie jazdy z nietrzeźwym kierowcą pojazdu mechanicznego, który z powodu swego stanu doprowadził do wypadku i poniesienia szkody przez poszkodowanego będzie z reguły uzasadniać przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody zgodnie z art. 362 k.c. (por. wyrok SN z dnia 07.12.1985 r., IV CR 398/85, LEX nr 8740).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż podczas spotkania K. D. z powódką w czasie poprzedzającym wypadek ten pierwszy znajdował się już pod wpływem alkoholu, co było widać w jego wyglądzie i zachowaniu, zaś powódka była trzeźwa, natomiast w momencie wspólnego opuszczania lokalu i wsiadania do samochodu F. (...) oboje wyżej wymienieni byli już w stanie nietrzeźwości. Powódka wiedząc, że K. D. znajduje się pod wpływem alkoholu sama wprawiła się w jego obecności w stan nietrzeźwości, a następnie wsiadła wraz z nim do kierowanego przez niego samochodu.

W ocenie Sądu sprawia to, że przyczyniła się w istotnym stopniu do doznanych następnie w wyniku wypadku obrażeń. W tym zakresie Sąd nie podzielił opinii biegłych jakoby powódka nie przyczyniła do skutków wypadku gdyż ze względu na stan upojenia alkoholowego znajdowała się w stanie uniemożliwiającym jej prawidłowe rozeznanie co do stanu trzeźwości kierowcy pojazdu i krytycznej oceny sytuacji w dniu zdarzenia. Decydujące w ocenie Sądu znaczenie ma sam fakt wprawienia się przez powódkę w stan nietrzeźwości w wyżej opisanych okolicznościach, czego konsekwencją było podjęcie jazdy samochodem z nietrzeźwym kierowcą. W konsekwencji powyższego Sąd uznał, że powódka przyczyniła się powstałej szkody w 30%.

Oznacza to, że zasądzeniu na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia ostatecznie podlega kwota 245.000,00 (400.000,00 x 0,7 – 35.000,00).

Powołaną kwotę Sąd zasądził z ustawowymi odsetkami od kwoty 95.000 zł od dnia 28.12.2007 r. i od kwoty 110.000,00 zł od dnia 17.04.2008 r. do dnia zapłaty przyjmując, iż roszczenie o jej zapłatę stało się w tej części wymagalne po upływie 30-dniowego terminu od daty doręczenia stronie pozwanej wezwań do zapłaty należności w toku postępowania w przedmiocie likwidacji szkody - odpowiednio pismami z dnia 22.11.2007 r., doręczonym w dniu 27.11.2007 r. i z dnia 05.03.2008r., doręczonym w dniu 17.03.2008 r. (art. 817 §1 oraz art. 455 w związku z art. 481 §1 i 2 k.c.). Pozwany nie uczynił temu żądaniu w powołanym terminie zadość, choć w ocenie Sądu były do tego podstawy zarówno w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego, jak i rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, który uzasadniał wypłatę zadośćuczynienia w powołanej wysokości już w tych datach - por. w tym zakresie np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.02.2011 r., ICSK 243/10, Lex Nr 848109.

Za uzasadnione uznał Sąd zasądzenie na rzecz powódki renty stosownie do art. 444 §2 k.c. ze względu na utratę przez powódkę zdolności do pracy, jak również ze względu na zwiększone jej potrzeby będące następstwem wypadku. Sąd wziął w tym zakresie pod rozważenie, iż okoliczności uzasadniające zasądzenie na rzecz powódki renty istniały zarówno w dacie wniesienia pozwu (tj. w dniu 10.09.2008 r.), jak i we wcześniejszym okresie, a w szczególności w grudniu 2007 r., wobec czego zasługuje na uwzględnienie żądanie jej zasądzenia na rzecz powódki zgodnie z żądaniem pozwu poczynszy od grudnia 2007 r.

Sąd wziął także pod rozważenie, że prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej, nie zależy od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydatkował odpowiednie kwoty na koszty opieki, fakt zaś, że opiekę nad niedołączonym na skutek inwalidztwa poszkodowanym sprawowali jego domownicy nie pozbawia go prawa żądania stosownej renty. Poszkodowany nie jest zobowiązany do udowodnienia poniesionych wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli dysponuje wystarczającymi środkami z innych tytułów, (np. jak ma to miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy zasiłkiem z pomocy społecznej), które pozwalałyby na pokrycie części tych wydatków (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.03.1969r., I PR 28/69, OSN 1969/12/229, Lex nr 12179, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.07.1977 r., I Cr 143/77, LEX nr 7971, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.02.2007 r., II CSK 474/06, Lex nr 274155). Ponieważ opiekę nad powódką sprawują przede wszystkim jej domownicy, uzasadnione jest przyjęcie wynikłych z tego tytułu kosztów w wysokości minimalnego wynagrodzenia za godzinę pracy, nie zaś w wysokości kosztów wykwalifikowanej opieki pielęgniarzkiej jak wywodziła powódka w pozwie.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budziło zdaniem Sądu wątpliwości, że przed wypadkiem powódka była zdolna do pracy. W czasie kiedy pozostawała w zatrudnieniu jej dochody kształtowały się na poziomie zbliżonym do najniższego wynagrodzenia za pracę. Z tej przyczyny Sąd wyliczenia należnej powódce renty dokonał przy uwzględnieniu, iż powódka uzyskiwałaby dochody na poziomie najniższego wynagrodzenia. Wobec treści opinii ZMS (...)w K. uznał nadto Sąd za uzasadnione ponoszenie przez powódkę wydatków z tytułu kosztów zakupu leków i środków sanitarnych w kwocie 300,00 zł miesięcznie i kwoty łącznie 180,00 zł miesięcznie tytułem kosztów zabiegów w zakresie aktywizacji stawów obręczy miednicznej – 4 razy w miesiącu po 1 godz. po ok. 45,00 zł (vide: cennik gabinetu rehabilitacji (...) w W. – kinezyterapia – gimnastyka usprawniająca, k. 329). Za uzasadnione uznał Sąd również koszty sprawowania opieki nad powódką w wymiarze wynoszącym 6 godzin dziennie. Wyliczenia należnych powódce z tego tytułu kwot dokonał Sąd przy zastosowaniu art. 322 k.p.c.

Jako podstawę wyliczenia renty w związku z utratą przez powódkę zdolności do pracy przyjął Sąd, jako średnioroczny wskaźnik, najniższe miesięczne wynagrodzenie pracowników.

Minimalne wynagrodzenie netto wynosiło w 2007 r. ok. 675,00 zł (brutto 936,00 zł), w 2008 r. ok. 845,00 zł (brutto 1.126,00 zł), w 2009 r. ok. 950,00 zł (brutto 1.276,00 zł), w 2010 r. ok. 980,00 zł (brutto 1.317,00 zł), w 2011 r. ok. 1.030,00 zł (brutto 1.386,00 zł), w 2012 r. ok. 1.110,00 zł (brutto 1.500,00 zł), w 2013 r. ok. 1.180,00 zł (brutto 1.600,00 zł), w 2014 r. ok. 1.240,00 zł (brutto 1.680,00 zł), w 2015 ok. 1286,00 (1.750,00 brutto) .

Minimalne wynagrodzenie pracowników za godzinę pracy netto (przy przyjęciu przeciętnie 180 godzin roboczych w miesiącu) wynosiło w 2007 r. ok. 3,75 zł, w 2008r. ok. 4,70 zł, w 2009 r. ok. 5,30 zł, w 2010 r. ok. 5,50 zł, w 2011 r. ok. 5,70 zł, w 2012r. ok. 6,20 zł, w 2013 r. ok. 6,6 zł, w 2014 r. ok. 7,00 zł, w 2015 r. ok. 7,2 zł.

Sąd miał na względzie, iż strona pozwana zobowiązana została na podstawie wydanego w niniejszej sprawie postanowienia z dnia 17.09.2008 r. o udzieleniu zabezpieczenia do zapłaty na rzecz powódki renty w wysokości 1.920,00 zł miesięcznie. Powódka do dnia wydania wyroku otrzymała już z tego tytułu należność za okres od października 2008 r. do lutego 2015 r. i otrzyma należność za marzec 2015 r. Wypłacona powódce kwota 151.680,00 zł wyczerpuje także należności powódki za okres od grudnia 2007 r. do września 2008 r. Z tej przyczyny Sąd, na zasadzie art. 355 §1 k.p.c. umorzył w tej części postępowanie, dla porządku zaś ustalił wysokość należnej powódce renty w okresie od grudnia 2007 r. do marca 2015r. Mając na względzie, iż wysokość wypłacanej powódce renty w okresie do dnia 31.12.2012 r. przenosiła wysokość renty zasądzonej na rzecz powódki, a następnie była niższa, Sąd zasądził

dodatkowo na rzecz powódki z tego tytułu za okres od dnia 01.01.2013 r. do dnia wydania wyroku rentę w wysokości różnicy pomiędzy wypłacaną rentą, a rentą należną, a następnie, począwszy od dnia 01.04.2015 r., dalszą rentę.

Odnosnie żądania powódki odsetek od należności zasądzonych tytułem renty wskazać należy, że powódka przed doręczeniem odpisu pozwu (które nastąpiło w dniu 23.09.2008 r.) nie wzywała pozwanego do zapłaty tych należności. Brak zatem podstaw do stwierdzenia aby za okres od grudnia 2007 r. do września 2004 r. pozostawać miał w opóźnieniu z ich zapłatą, począwszy zaś od października 2008 r. pozwany podjął wypłatę należności. Żądanie to pozostaje uzasadnione jedynie w części, w jakiej zasądzona należność przenosi wypłacaną na podstawie postanowienia z dnia 17.09.2008 r. oraz co do przyszłych świadczeń za okres po dniu 01.04.2015 r.

Uzasadnione jest zdaniem Sądu, żądanie powódki ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakie mogą ujawnić się w przyszłości.

Sąd uznał nadto za uzasadnione w całości żądanie powódki zwrotu kosztów wybudowania łazienki tytułem naprawienia szkody będącej skutkiem wypadku z dnia 23.12.2006 r. Konieczność odpowiedniej adaptacji budynku, w którym zamieszkuje powódka dla potrzeb powódki jako osoby niepełnosprawnej jednoznacznie wynika z opinii biegłych sporządzonych na użytek niniejszego postępowania.

Sąd miał w tym zakresie na względzie, iż w budynku, w którym zamieszkuje powódka w ogóle brak łazienki, co stanowi dodatkową dolegliwość dla powódki jako osoby niepełnosprawnej. Jednocześnie ewentualne zmniejszenie należnego z tego tytułu powódce odszkodowania przy uwzględnieniu jej przyczynienia się do zaistniałej szkody mogłoby, biorąc pod rozwagę, że powódka nie dysponuje w tym celu odpowiednimi środkami, w ogóle uniemożliwić wybudowanie i odpowiednie urządzenie łazienki. Z tej przyczyny uznał Sąd, że w tym zakresie zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody, pomimo przyczynienia się powódki jako poszkodowanej, pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.) – por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12.03.2014 r., I ACa 1257/13, Lex nr 1451720. Z tych przyczyn Sąd zasądził na rzecz powódki z tego tytułu kwotę 58.875,20 zł, wynikającą z opinii biegłego C. K..

O kosztach procesu pomiędzy stronami orzeczono na zasadzie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł Sąd na zasadzie art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1, ust. 2 pkt 1 i ust. 4 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jednol. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025). Ponieważ powództwo uwzględnione zostało w ok. 66%, Sąd stosownie do wyniku procesu, obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków poniesionych na opinie biegłych (w łącznej wysokości 9.416,71 zł), przy uwzględnieniu uiszczonej przez pozwanego zaliczki w kwocie 1.000,00 zł. Pozwany nadto, w zakresie, w jakim przegrał proces, obowiązany był w powołanym stosunku uiścić opłatę należną od uwzględnionej części powództwa (wynoszącą łącznie 24.442,00 zł, a przy uwzględnieniu, iż powódka uiściła na poczet opłaty kwotę 30,00 zł - 24.412,00 zł) - a zatem kwotę 21.326,95 zł ($0,66 \times (24.412,00 + 9.416,71) - 1.000,00$). W pozostałej części nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd obciążył Skarb Państwa mając na względzie szczególną sytuację życiową, w jakiej znajduje się powódka w związku z przebytym wypadkiem komunikacyjnym.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w części:

1/ w punkcie 1 w zakresie ponad łączną kwotę 102.662,56 zł (tj. w zakresie kwoty 160.000 zł zasądzonej tytułem zadośćuczynienia i w zakresie kwoty 41.212,64 zł zasądzonej tytułem odszkodowania) oraz w zakresie początkowej daty naliczania odsetek;

2/ w punkcie 2 co do ustalenia:

- w zakresie renty za okres grudzień 2007 w wysokości 832,25 zł;

- w zakresie renty za okres od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. - w wysokości 995,45 zł miesięcznie;

- w zakresie renty za okres od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2008 r. - w wysokości 1097,30 zł miesięcznie;
- w zakresie renty za okres od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. - w wysokości 1127 zł miesięcznie;
- w zakresie renty za okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. - w wysokości 1168,70 zł miesięcznie;
- w zakresie renty za okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. - w wysokości 1248,70 zł miesięcznie;
- w zakresie renty za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. - w wysokości 1316,60 zł miesięcznie;
- w zakresie renty za okres od 1 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. - w wysokości 1378 zł miesięcznie;
- w zakresie renty za okres od 1 stycznia 2015 r. do 31 marca 2015 r. - w wysokości 1418,30 zł miesięcznie;

3/ w punkcie 3, w zakresie w jakim sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 74 zł miesięcznie za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r., kwotę 166 zł za okres od 1 stycznia 2014r. do 31 grudnia 2014 r., kwotę 244 zł za okres od 1 stycznia 2015 r. do 31 marca 2015r., oraz kwotę powyżej 725,70 zł miesięcznie od dnia 1 kwietnia 2015 roku (tj. w zakresie kwoty 1418,30 zł miesięcznie);

4/ nadto punkty 7 i 8.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1/ naruszenie prawa procesowego, a to:

a/ przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na przyjęciu, iż zgromadzone w toku postępowania dowody uzasadniają przyjęcie jedynie 30% przyczynienia powódki oraz że uzasadniają roszczenie o rentę wyrównawczą w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę;

2/ naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

a/ przepisu art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, iż sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jest uwzględnienie przyczynienia przy przyznawaniu powódce odszkodowania;

b/ przepisu art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż powódka wykazała zasadność renty wyrównawczej w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę;

c/ przepisu art. 362 k.c. poprzez zaniżenie stopnia przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanej do zaistnienia zdarzenia;

d/ przepisu art. 444 § 2 k.c. poprzez zasądzenie renty wyrównawczej w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę;

e/ naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności przepisu art. 481 k.c. i art. 817 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia na rzecz powódki, podczas gdy okoliczności niniejszej sprawy świadczą o tym, że ubezpieczyciel nie miał możliwości wcześniejszego niż data wyrokowania ustalenia okoliczności koniecznych do podjęcia decyzji w przedmiocie odpowiedzialności ubezpieczyciela i wysokości należnego powódce świadczenia, mimo zachowania należytej staranności.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ustalenie wysokości renty wskazanej w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego w wysokości pomniejszonej o zaskarżoną część, oraz zmianę orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu oraz o zasądzenie od powódki na rzecz

pozwanego kosztów postępowania, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest uzasadniona tylko w niewielkiej części, a to dotyczącej zmniejszenia sumy odszkodowania przeznaczonej na remont domu w celu przystosowania go do potrzeb powódki w zakresie łazienki. Ma rację strona pozwana, że jeśli już Sąd przyjął trzydziestoprocentowe przyczynienie się powódki do powstania szkody, to konsekwentnie przyznana z tego tytułu sumę należało obniżyć o 30 % tak samo jak zadośćuczynienie i rentę. Brak w niniejszej sprawie szczególnych okoliczności, aby odstępować od ogólnej zasady określonej w art. 362 k.c., tym bardziej, że przyznana powódce stosunkowo wysoka suma tytułem zadośćuczynienia spełnia również funkcję kompensacyjną, a renta uwzględnia między innymi zwiększone potrzeby powódki. Choć zakresy tych roszczeń nie pokrywają się, to jednak na sprawę - pod kątem zapewnienia poszkodowanemu godziwego odszkodowania - należy patrzeć całościowo. Również odsetki przyznane powódce od zasądzonych sum za kilkuletni okres poprzedzający wydanie wyroku ma swój niebagatelny wymiar ekonomiczny.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje oraz co do zasady trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego, poza art. 362 k.c.

W pozostałym zakresie apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia Sądu I Instancji są trafne i apelująca nie zdołała ich podważyć – tak w zakresie niezbędnym do przyjęcia procentowego przyczynienia się powódki do szkody jak i okoliczności związanych z ustaleniem wysokości należnej renty.

Strona pozwana wyrokowi Sądu I Instancji zarzuca przede wszystkim przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie przyczynienia powódki jedynie w 30 %, gdy wg jej oceny powinno to być co najmniej 80% oraz ustalenie renty wyrównawczej w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W kwestii przyjęcia przyczynienia się powódki, Sąd I instancji trafnie wskazał jego stopień wartości procentową, gdyż takie przedstawienie umożliwia proste przełożenie na wartości kwotowe. Sam fakt przyczynienia się polegał zdaniem Sądu na tym, iż powódka wprawiała się w stan upojenia alkoholowego, który uniemożliwiał jej prawidłowe rozeznanie co do stanu trzeźwości kierowcy pojazdu i dokonanie krytycznej oceny sytuacji w dniu zdarzenia. Powódka w trakcie postępowania sama podnosiła, iż w czasie wsiadania do samochodu sprawcy wypadku znajdowała się w stanie nietrzeźwości, tym samym znajdowała się ona w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji, co powoduje, że oświadczenie woli w postaci skorzystania z podwiezienia z grzeczności obciążone było wadą. Również biegli stwierdzili, iż powódka znajdowała się w stanie uniemożliwiającym jej prawidłowe rozeznanie co do stanu trzeźwości kierowcy i krytycznej oceny sytuacji w dniu zdarzenia (pkt 6. opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej UJ z dn. 05-04- 2012 r.).

Z apelującą należy zgodzić się o tyle, że przypadku gdyby powódka świadomie zdecydowała się na jazdę z pijanym kierowcą, istniałyby podstawy do przyjęcia wyższego przyczynienia.

Ostatecznie Sąd podziela ustalenia Sądu i w konsekwencji zastosowanie art. 362 k.c. przez przyjęcie przyczynienia do powstania szkody w 30% , co jest adekwatne do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Pogląd ten znajduje poparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego odnoszącym się do podobnych okoliczności (por. wyrok Sądu Najwyższego- Izba Cywilna z 2003-11-20., III CKN 606/00). W realiach niniejszej sprawy należy podkreślić, że powódka nie przybyła do lokalu wraz ze sprawcą, przebywała w nim od 20.00 do 2.00 rano, a decyzja o wspólnym

powrocie została przez nią podjęta dopiero w chwili gdy już była nietrzeźwa, po 6 godzinach od momentu przybycia do lokalu.

Nadto przyjęcie przyczynienia pasażera na poziomie 80 %, wypaczałoby kwestię rozkładu odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie w postaci zmniejszenia stopnia winy samego sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego- Izby Cywilnej z 2015-01-22, III CSK 108/14).

Odnosnie sposobu ustalenia wysokości renty wyrównawczej, należy zwrócić uwagę, iż w myśl utrwalonego orzecznictwa sądowego, wszelkie ustalenia w tym zakresie powinny mieć zindywidualizowany charakter (por. wyrok z dnia 6 marca 1973r., II CR 21/73, LEX nr 7222), zatem oceny możliwości zarobkowych uprawnionego nie należy dokonywać o możliwości potencjalne, lecz realne (por. wyrok Sądu Najwyższego- Izba Cywilna z 2002-07-04, I CKN 837/00, opubl: Wydawnictwo Elektroniczne Lex Sędziego i Prokuratora 2015).

Należy zatem zwrócić uwagę, że bezpośrednio przed wypadkiem powódka świadczyła pracę w zakresie pomocy domowej, jednakże nie było to odzwierciedlone umową i z tego względu formalnie miała ona status osoby bezrobotnej. Nie była ona jednak w żaden sposób ograniczona w możliwościach świadczenia pracy - z uwagi na chorobę czy inwalidztwo - była osobą w pełni sił i co ważne, nie unikała pracy. Dlatego należy przyjąć, że gdyby nie konsekwencje wypadku osoba taka pracowałaby osiągając przynajmniej minimalne wynagrodzenie za pracę. Powódka była osobą stosunkowo młodą, a wiek dzieci umożliwiał podjęcie pracy na pełny etat.

O odsetkach ustawowych od zasądzonych kwot Sąd w okolicznościach tej sprawy trafnie orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 455 k.c. Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy, a przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania poszkodowanego, skierowanego wobec dłużnika, do spełnienia świadczenia. Zgodnie z art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni licząc od daty zgłoszenia szkody, a strona pozwana nie wykazała przesłanek uprawniających do przysunięcia terminu, o których mowa w art. 817 § 2 k.c. Przyznane zadośćuczynienie – tak co do zasady jak i co do wysokości - zaktualizowało się już na wskazaną datę wymagalności.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Natomiast o kosztach postępowania przed Sądem Apelacyjnym, wobec uwzględnienia apelacji tylko w znikomej części, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Barbara Górczanowska SSA Józef Wąsik